

Basti, Było takie miejsce (ft. Koya & Dzieci)

Było takie miejsce, które stało się piekłem
Obóz pracy dla dzieci w moim ukochanym mieście
Wiele dzieciaków przeżywało w nim gehennę
Każdemu z nich na Przemysłowej w Łodzi pękło serce
Polskie dzieci miały do czynienia z Niemcem

Były poniżane, bite, głodzone i nic więcej
Życie w ciągłym strachu i bez szansy na ucieczkę
Niemcy nie mieli litości i strzelali do nich celnie
Do trzech tysięcy dzieci przeszło przez te męki

Obóz nieprzerwanie działał przez dwadzieścia pięć miesięcy
Dla około dwustu z nich okazał się obozem śmierci
Pomnik Pękniętego Serca, to o nich miejsce pamięci

Od cierpienia dziecka
Nie znam większej tragedii
Okrutny los zafundowali polskim dzieciom Niemcy
I to tylko dlatego, że uważali się za lepszych
Na szczęście temu złu nie udało się zwyciężyć!

Kochana mamo,
Tak bardzo tęsknię
Tak bardzo mi Ciebie brakuje
Że pęka mi serce

Kochany tato
Nie wiem gdzie jesteś
Na pewno z Niemcami wojujesz
By znów było pięknie

Nazwiska z głów dzieciom wybijano pałami
Miały żyć bez tożsamości i być tylko numerami
Bały się choroby, bo kiedy zachorowały

To najczęściej oznaczało wyrok śmierci dla nich
Do katorżniczej pracy Niemcy ich potrzebowali
A więc siłą rzeczy odpadali ci, co byli słabi
Tutaj za byle co wymierzane były kary
Dzieci po niemiecku liczyły otrzymywane razy

Ich życie w tym obozie to był prawdziwy koszmar
Niejeden dorosły tym warunkom by nie sprostał
W głowie się nie mieści, mimo że to była wojna
Jak taką krzywdę dzieciakom zrobić można?

Część umarła, a dla reszty do końca życia trauma
Bo tylu Niemców uwierzyło w to, co mówi wariat
Łódź Przemysłowa 27 - tam była brama
Do piekła polskich dzieci, gdzie rozegrał się ten dramat

Kochana mamo,
Tak bardzo tęsknię
Tak bardzo mi Ciebie brakuje
Że pęka mi serce

Kochany tato
Nie wiem gdzie jesteś
Na pewno z Niemcami wojujesz
By znów było pięknie